

Próba tworzenia kanonu zawsze narażona jest na wykluczanie i skazywanie na zapomnienie. Jednocześnie jednak taka próba prowokuje do dyskusji i zmusza osoby zabierające głos w sprawie do przemyślenia własnych wyborów i otwarcia się na cudze wskazania. Mam wielką nadzieję, że projekt ten właśnie taką – inspirującą! – rolę spełni. W swoich wskazaniach nie chciałam powtarzać nazw, określeń i nazwisk, które według mnie stanowią trwałą część warmińsko-mazurskiego kanonu. Próbowałam natomiast wybrać takie dzieła, osobowości, miejsca i wydarzenia, które są niesłusznie zapomniane, niedoinwestowane jeśli chodzi o pamięć społeczną, kontestowane czasami za sprawą przeszłości, której ciężar nad nimi ciąży.

Dzieła:

Siegfried Lenz „Muzeum ziemi ojczystej”

Maria Dönhoff „Nazwy, których nikt nie wymienia”

Melchior Wańkowicz „Na tropach Smętka”

Mieczysław Orłowicz „Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii”

Igor Newerly „Archipelag ludzi odzyskanych. Opowieść historyczna z roku 1948”

Hans Helmut Kirst „Pan Bóg śpi na Mazurach”

Osobowości:

Marion hrabina Dönhoff

Veruschka von Lehndorff

Hieronim Skurpski

Georg i Maria Dietrichowie

Barbara Hulanicka

Miejsca:

Pałace i dwory Prus Wschodnich

Szlak Zamków Gotyckich

Żegluga Elbląsko-Ostródzka (system pochylni umożliwiających pokonanie różnicy poziomów)

Kortowo (pamięć o miejscu – tu: szpital dla obłąkanych, ku przyszłości – tu: kampus uniwersytecki)

Wydarzenia:

Pruska Kolej Wschodnia

Zamach na Hitlera

Ucieczka mieszkańców Prus Wschodnich przez Zalew Wiślany w 1945 roku